

ALICJA KURON

G L O S A

do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 maja 2007 roku (sygn. akt P 13/06, OTK-A Nr 6/2007, poz. 57¹)

Glosa for Resolution of Constitutional Tribunal from 15 May 2007 (P 13/06, OTK-A No 6/2007, position 57)

Postępowanie mandatowe regulowane przez art. 95 k.p.w. i następne² jest postępowaniem szczególnym, którego zasadniczym celem jest – jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 maja 2004 roku sygn. akt 38/03 (OTK-A 2004/5/45, LEX 113001) – „szybka reakcja na popełnienie czynu o stosunkowo niewielkim stopniu szkodliwości społecznej”. Jeśli się zważy, że tylko w Województwie Podkarpackim uprawnione organy (art. 17 k.p.w.) w latach 2007–2008 ukarały w tym trybie: 259566 (mandaty kredytowe), 20444 (mandaty gotówkowe), 221 (mandaty zaoczne)³, do liczby tej należy dodać mandaty nałożone przez innych uprawnionych oskarżycieli, takich jak Straże Miejskie i Gminne (np. Straż Miejska w Rzeszowie 4796⁴), to łatwo zauważyć, iż problematyka poruszona w omawianym postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego jest niebagatelna i istotna dla bardzo szerokiego kręgu odbiorców.

Jest niezwykle cennym, iż poruszeni kontrowersjami wokół orzeczenia TK z dnia 15 maja 2007 roku głos zabrali również praktycy – sędziowie, którym

¹ Wydanego po rozpoznaniu pytania prawnego Sądu Rejonowego Sopotcie: „Czy art. 101 § 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 roku – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. nr 106, poz. 1148, ze zm.) w zakresie, w jakim wyłącza możliwość badania przez sąd winy ukaranego mandatem w toku postępowania w sprawie z wniosku o uchylenie mandatu karnego, jest zgodny z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 2, art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji”.

² Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 roku Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. nr 106, poz. 1148 z późn. zm).

³ Dane statystyczne uzyskane i publikowane za zgodą Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego.

⁴ Dane statystyczne uzyskane i publikowane za zgodą Straży Miejskiej w Rzeszowie.

na co dzień przychodzi zmagać się z ową materią⁵. Taka wymiana doświadczeń jest szczególnie pożądana, ponieważ tematyka wykroczeń jest niezwykle rzadka tak w orzeczeniach SN czy TK, jak i w publikowanych pracach autorytetów prawniczych, a przecież przez pryzmat liczby spraw rozpoznawanych w trybie mandatowym można śmiało skonstruować tezę, iż jest to jedna z najbardziej rozpowszechnionych form reakcji szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości na czyn sprzeczny z ustalonym porządkiem prawnym. Podzielając krytyczne poglądy wspomnianych już autorów opracowań, stwierdzić należy, iż niestety katalog tych uwag nie jest jednak zamknięty.

STAN PRAWNY, WYKŁADNIA ART. 101 K.P.W. I PRAKTYKA ORZECZNICZA

Dla pełnego zobrazowania problematyki należy na wstępie zaprezentować krótkie omówienie obecnego stanu prawnego dotyczące możliwości wzruszenia prawomocnego mandatu karnego w sprawie o wykroczenie. W myśl Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (art. 101. § 1 k.p.w.) prawomocny mandat karny podlega uchyleniu, jeżeli grzywnę nałożono za czyn niebędący czynem zabronionym jako wykroczenie. Procedura postępowania w takich wypadkach uregulowana została wąsko, stanowiąc między innymi, iż przed wydaniem postanowienia sąd może zarządzić stosowne czynności w celu sprawdzenia podstaw do uchylenia mandatu karnego.

Utrwaloną w doktrynie⁶ jest wykładnia, iż uchylenie mandatu może nastąpić tylko w sytuacji, gdy grzywnę nałożono za takie zachowanie, które nie wypełnia znamion wykroczenia objętego materialnym prawem wykroczeń, tzn. wykroczenia opisanego w kodeksie wykroczeń lub ustawach szczególnych. Podstawą uchylenia byłoby to, iż mandat nałożono za czyn prawnie obojętny, jak i czyn stanowiący przestępstwo lub wykroczenie skarbowe. W toku tego postępowania Sąd nie bada winy (a zatem wieku czy stanu poczytalności sprawcy wykroczenia w rozumieniu art. 17 § 1 lub 2 k.w.).

⁵ Zob. T. Krawczyk, *Glosa do postanowienia TK z dnia 15 maja 2007 roku, sygn. akt P 13/06*, „Monitor Prawniczy” 2009, z. 13; P. Klecha, *Uchylenie prawomocnych mandatów karnych*, „Monitor Prawniczy” 2008, z. 17, s. 948.

⁶ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2005, s. 353; A. Skowron, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Gdańsk 2006, s. 393; J. Lewiński, *Komentarz do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia*, wyd. 4, Warszawa 2005, s. 282; *Idem*, *Mandat Karny*, Warszawa 2003, s. 33 i nast.; D. Świecki, *Metodyka pracy sędziego w sprawach o wykroczenia*, Warszawa 2007, s. 243; A. Marek, *Prawo wykroczeń*, wyd. 4, Warszawa 2005, s. 221; *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia*, Warszawa 2001, s. 473.

Całkowicie odmienną interpretację okoliczności, które Sąd winien wziąć pod uwagę w toku postępowania o uchylenie mandatu karnego, zawarto w uzasadnieniu postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 maja 2007 roku, sygn. akt P 13/06, w którym stwierdzono: „[...] twierdzenie sądu przedstawiającego pytanie prawne, że jedynie dopuszczalna wykładnia art. 101 § 1 k.p.w. wyklucza badanie przez sąd w toku postępowania o uchylenie mandatu winy ukaranego, uchylenia bezprawności czy szkodliwości społecznej czynu, nie jest prawdziwe”. Idąc tym tokiem rozumowania, TK wskazał na konieczność uwzględnienia przez Sąd w toku postępowania o uchylenie mandatu również treści art. 5 § 1 pkt. 2 k.p.w. oraz kwestii dotyczących proceduralnych konsekwencji odpowiedniego zastosowania tych przepisów w postępowaniu mandatowym (por. art. 62 k.p.w.).

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 15 maja 2007 roku TK podniósł, iż Sąd Rejonowy w Sopocie kierując pytanie prawne, nie wykazał, iż praktyka zgodna z zaprezentowaną wykładnią doktrynalną ma cechę praktyki utrwalonej. Trybunał wskazał również na brak stosownej informacji z innych źródeł. W tym zakresie autorka n/n glosy podnosi, iż praktyka orzecznicza Sądu Rejonowego⁷, w którym pozostaje w zatrudnieniu, do czasu wydania wspomnianego orzeczenia była w całości zgodna z powołaną linią doktryny.

W tym stanie rzeczy nie sposób nie wyrazić zaniepokojenia pojawieniem się rozbieżności w sposobie interpretacji tego przepisu, ponieważ odbiorcy ww. przepisu (ukarani mandatami karnymi) narażeni są na taką sytuację, iż w podobnych stanach faktycznych Sądy kierując się różną wykładnią, mogą wydać odmienne rozstrzygnięcia. Należy przy tym pamiętać, iż ukarany mandatem karnym pozbawiony jest możliwości zaskarżenia postanowienia sądu wydanego w trybie art. 101 k.p.w. zwykłymi środkami odwoławczymi, a kwestia dopuszczalności wniesienia nadzwyczajnych środków zaskarżania (kasacji czy wznowienia postępowania) w orzecznictwie SN jest rozbieżna⁸. Taka, można powiedzieć „kolejna”, rozbieżność interpretacyjna może być w odczuciu społecznym postrzegana jako przejaw swoistej nierzetelności orzekania, co niewątpliwie podważyłoby autorytet wymiaru sprawiedliwości i przez to byłoby zjawiskiem społecznie niepożądanym.

⁷ Sąd Rejonowy w Rzeszowie, Sąd Grodzki Wydział XIII.

⁸ Uchwała SN z dnia 30 września 2003 roku, sygn. akt I KZP 25/03 OSNKW 2003/9–10/81: „Nie jest dopuszczalne wznowienie postępowania mandatowego ani postępowania przeprowadzonego na podstawie art. 101 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. nr 106, poz. 1148) i zakończonego wydaniem postanowienia o odmowie uchylenia mandatu karnego, ponieważ orzeczenie to nie kończy prawomocnie postępowania sądowego w rozumieniu art. 113 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 540 § 1 in principio k.p.k.”. Odmienne poglądy wyrażony w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. akt SK 38/03 OTK-A 2004/5/45: „[...] Od postanowienia w przedmiocie uchylenia mandatu wydanego wskutek wniesienia wniosku, o którym mowa w art. 101 § 1 k.p.o., nie przysługuje zwyczajny środek odwoławczy [...]. Orzeczenie to może zostać wzruszone w wyniku wniesienia przez uprawniony do tego organ nadzwyczajnego środka odwoławczego – kasacji (art. 110–113 k.p.w.) bądź wznowienia postępowania (art. 113 k.p.w.)”.

KONSEKWENCJE PROCEDURALNE BADANIA NEGATYWNYCH
PRZESŁANEK PROCESOWYCH (ART. 5 K.P.W.) W POSTĘPOWANIU
O UCHYLENIE MANDATU KARNEGO W SPRAWIE O WYKROCZENIE –
WYBRANE ZAGADNIENIA

Zgodnie z zapatrywaniem prawnymi zawartymi w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w toku postępowania o uchylenie mandatu karnego Sąd winien mieć na uwadze brzmienie art. 5 § 1 pkt 2 k.p.w., jednakże logiczną konsekwencją takiego rozumowania jest to, iż pod uwagę muszą być brane i inne okoliczności enumeratywnie wyliczone w ww. przepisie, ponieważ ustalenia sądu w przedmiocie winy muszą być poprzedzone ustaleniami, czy do czynu w ogóle doszło. Z takimi poglądami nie sposób się zgodzić. Z uwagi na obszerność zagadnienia w niniejszym opracowaniu wskazano jedynie konsekwencje proceduralne wynikające z konieczności ustalenia w postępowaniu o uchylenie mandatu karnego za wykroczenie, czy w sprawie nie zachodzą przesłanki z art. 5 § 1 pkt. 1, 2 i 6 k.p.w.

1. Konsekwencje proceduralne ustalenia przesłanek z art. 5 § 1 pkt 1 k.p.w. (czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia).

Podstawową zasadą procesu karnego (jakim jest również sensu largo proces ws. o wykroczenie) jest zasada obiektywizmu. Powyższe łączy się z obowiązkiem Sądu przeprowadzenia wszelkich dowodów dla wszechstronnego wyjaśnienia sprawy i wykazania inicjatywy dowodowej z urzędu (art. 4 k.p.k.⁹ w zw. z art. 8 k.p.w.). Dopiero po wyczerpaniu wszelkich dostępnych środków dowodowych może zaktualizować się przesłanka „braku podstaw faktycznych”. Zwrócić przy tym należy uwagę na „bolesną” prawdę większości toczących się spraw o wykroczenia, jaką jest znikomość materiałów gromadzonych przez oskarżycieli publicznych w toku czynności wyjaśniających, które na etapie postępowania o uchylenie mandatu są jeszcze bardziej ubogie i w zasadzie ograniczają się do notatki urzędowej lub kopii notatnika służbowego. Art. 54 k.p.o.w. nakazuje oskarżycielom publicznym gromadzenie dowodów „niezbędnych” i nawet w postępowaniu zwoyczajnym art. 59 k.p.o.w. nie uprawnia sędziego do zwrotu sprawy oskarżycielowi w celu uzupełnienia materiału dowodowego. W tym stanie rzeczy śmiało można konstruować tezę, iż ciężar dowodu w tego typu sprawach w głównej mierze spoczywa na sądzie. W doktrynie, i to jeszcze pod rządami art. 67a § 2 k.p.w.¹⁰,

⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks postępowania karnego (Dz. U. nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

¹⁰ Ustawa z dnia 20 maja 1971 roku Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenie (Dz. U. nr 12, poz. 116 z późn. zm.). Art. 67a § 2 tej ustawy przewidywał możliwość uchylenia prawomocnego mandatu, jeżeli grzywnę nałożono za czyn niebędący wykroczeniem (a więc redakcja przepi-

pojawiło się niezwykle dobitne określenie takiego skutku: „byłoby to czyste szaleństwo, rażąco sprzeczne z istotą postępowania mandatowego jako postępowania maksymalnie uproszczonego i zawsze zastępczego”¹¹.

Nie tylko rozmiar i ilość czynności dowodowych, które sąd miałby przeprowadzić w kierunku kontroli podstawy faktycznej ukarania mandatem jest problematyczna, lecz również status osoby ukaranej tym mandatem, tj. kwestia, czy w odniesieniu do osoby ukaranej (względem której w sposób prawomocny rozstrzygnięto o winie) mogą mieć zastosowanie przepisy znajdujące zastosowanie względem osoby obwinionej (osoba, przeciwko której wniesiono wniosek o ukaranie), albowiem skoro sąd ma obowiązek przeprowadzenia wyczerpujących czynności dowodowych, to również tych, w których osoba sprawcy niekiedy jest wręcz zobowiązana uczestniczyć. Nie można zatem zapominać o przepisach kształtujących prawa i obowiązki obwinionego (art. 74 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 20 § 3 k.p.w. i art. 54 § 5 k.p.w., art. 75 § 1 k.p.k. w zw. z art. 20 § 3 k.p.w.) oraz uprawnieniach Sądu umożliwiających zastosowanie środków przymusu, w sytuacji gdy wezwany np. nie stawia się na wyznaczony termin badań sądowych, a osobiste badanie obwinionego staje się konieczne dla przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych. Na mocy art. 75 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 20 § 3 k.p.o.w. zatrzymanie może tu nastąpić nawet na okres do 48 godzin. Należy mieć przy tym na uwadze, iż mandatem orzeczona może być wyłącznie kara grzywny i to w granicach nie większych niż przewidziane w art. 96 k.p.w. Gdyby zatem doszło do sytuacji, iż ukarany został zatrzymany w celu doprowadzenia na czynność procesową, paradoksalnie, przez środki przymusu zastosowane w celu wyjaśnienia np. stanu poczytalności obwinionego (istotnego z uwagi na treść art. 5 § 1 pkt 2 k.p.w.), ukarany zostałby narażony na większą represję niż sam wymiar kary grzywny zawarty w mandacie. Co więcej art. 82 § 3 k.p.w. zezwala na zaliczenie okresu zatrzymania na poczet kary grzywny jedynie w tej sytuacji, gdy jest ona orzekana przez Sąd i jest to kwota 200 zł, będąca równoważna jednemu dniowi zatrzymania. Obecne uregulowanie prawne czyni niemożliwym zaliczenie tego okresu zatrzymania przez Sąd na poczet grzywny w mandacie, gdyż wykonanie kary nałożonej tym mandatem odbywa się już w odrębnym trybie. Zupełnie niepożądaną z punktu widzenia państwa prawa byłaby sytuacja, w której kwota grzywny wymierzonej mandatem byłaby mniejsza niż kwota grzywny, jaka mogłaby podlegać zaliczeniu z uwagi na czas trwania zatrzymania ukaranego, gdyby doszło do rozstrzygnięcia sądowego. Zasadnie w piśmiennictwie¹² wskazuje się również na brak uregulowań prawnych w przedmio-

su wskazywała na konieczność badania, czy czyn sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego i czy jest to czyn zawiniony), a nie jak w obecnym brzmieniu art. 101 k.p.w. za czyn niebędący czynem zabronionym jako wykroczenie (gdzie redakcja przepisu wskazuje na konieczność badania jedynie obiektywnych znamion wykroczenia).

¹¹ M. Bojarski, W. Radecki, *Przestępstwa i wykroczenia leśne*, Wrocław 2000, s. 174.

¹² Zob. T. Krawczyk, *op. cit.*

cie możliwości zasądzenia kosztów takiego postępowania. Możliwości takiej nie przewiduje tak art. 118 k.p.w., jak i recypowane przepisy k.p.k. czy też inne akty prawne regulujące przedmiot kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia¹³.

2. Konsekwencje proceduralne ustalenia przesłanek z art. 5 § 1 pkt 2 k.p.o.w. (czyn nie zawiera znamion czynu albo ustawa stanowi, iż sprawca nie popełnia wykroczenia).

Są to sytuacje regulowane w art. 7 § 2 k.w. (błąd co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego), art. 15 (obrona konieczna), art. 16 § 1 k.w. (stan wyższej konieczności) oraz art. 17 § 1 k.w. (poczytalność sprawcy wykroczenia). Najbardziej kontrowersyjne są jednak konsekwencje proceduralne związane z ustaleniem przesłanek z art. 17 k.w.

W wypadku zaistnienia u ukaranego mandatem uzasadnionych wątpliwości co do jego poczytalności, pierwszą decyzją Sądu winno być wyznaczenie ukaranemu obrońcy z urzędu (art. 21 § 1 pkt 2 k.p.o.w.), w sytuacji gdy ten nie posiada obrońcy z wyboru. Zaistnienie tych okoliczności powoduje, iż posiadanie obrońcy przez ukaranego jest obowiązkiem prawnym, a nie jego prawem¹⁴.

Drugim krokiem jest konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii sądowo-psychiatrycznej w myśl art. 42 § 1 i 2 k.p.o.w., ponieważ pamiętać należy o oczywistym zakazie czynienia samodzielnych ustaleń przez Sąd w sytuacji, gdy dana okoliczność wymaga wiedzy specjalnej (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1998 roku, SN III KKN 286/97 Prok. i Pr. 1998/10/10: „Powołanie dowodu z opinii biegłych psychiatrów winno nastąpić nie tylko wtedy, gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od »wiadomości specjalnych«, o których mowa w art. 176 § 1 k.p.k., ale nade wszystko wtedy, gdy istnieją »uzasadnione wątpliwości« co do poczytalności oskarżonego”). Brak jest również procesowych podstaw do wykorzystania do kilku spraw jednej opinii (tak jest m.in. w wyroku SN z dnia 13 maja 1998 roku, sygn. III KKN 459/97 Prok. i Pr. 1998/10/11: „Sądowo-psychiatryczna opinia sporządzona na użytek konkretnego procesu karnego (art. 176 § 1 w zw. z art. 183 k.p.k.) nie jest dowodem mogącym służyć na użytek różnych spraw. Przykładowo – wprost trudno sobie wyobrazić przyjęcie wobec oskarżonego art. 25 § 1 lub 2 k.k. na podstawie opinii sądowo-psychiatrycznej opracowanej w innym postępowaniu, nawet równoległe prowadzonym”).

¹³ Ustawa O opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 roku (tj. Dz. U. z 1983 roku, nr 49, poz. 223 z późn. zm.), Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. nr 118, poz. 1269).

¹⁴ T. Grzegorzczak, *op. cit.*, s. 138.

Pomijając już przedstawioną lukę prawną w zakresie określenia podmiotu ponoszącego koszty tych czynności czy też kwestię możliwości prawnych „wymuszenia” na ukaranym stawiennictwa na badania sądowo-psychiatryczne, kwestią problematyczną jest sytuacja, w której sąd w oparciu o przeprowadzony dowód z opinii sądowo-psychiatrycznej ustali, iż sprawca działał w warunkach art. 17 § 2 k.w. Jest bezspornym, iż art. 101 k.p.o.w. nie daje Sądowi żadnych uprawnień w zakresie ingerencji tak w treść opisu czynu i kwalifikacji prawnej zawartych w mandacie, jak i w wysokość kary nałożonej mandatem. Nie jest to również podstawa do uchylenia mandatu, ponieważ sprawca działał w warunkach ograniczonej, a nie zniesionej poczytalności. Taka czynność wydaje się w tym stanie rzeczy zbędna i kosztowna.

W uzasadnieniu omawianego postanowienia Trybunał Konstytucyjny zwrócił również uwagę na konieczność rozważenia wpływu ubezwłasnowolnienia na poszczególne przesłanki postępowania mandatowego, w tym na skuteczność przyjęcia mandatu przez taką osobę, i „stosownie do przyjętych ustaleń zastosować przepisy o postępowaniu mandatowym, dokonawszy ich interpretacji w sposób zgodny z Konstytucją”. Tym samym TK wskazuje, iż w odniesieniu do osoby ubezwłasnowolnionej ocena skuteczności doręczenia mandatu karnego winna odbywać się na gruncie art. 12–14 k.c.¹⁵ (regulujących kwestię zdolności do czynności prawnych) oraz integralnie związanymi z tymi przepisami art. 66 k.p.c.¹⁶ (regulujących kwestię zdolności procesowej), a nie art. 128 k.p.k. i następnych, które są recypowane w sprawach o wykroczenia na mocy art. 38 § 1 k.p.w. Jest to bardzo daleko idąca w skutkach rozbieżność, ponieważ w myśl przepisów prawa cywilnego doręczenie mandatu winno nastąpić do rąk opiekuna lub osoby, pod której władzą rodzicielską ukarani pozostaje (lub np. kuratora wobec osoby ubezwłasnowolnionej częściowo¹⁷), natomiast w myśl przepisów prawa karnego – do rąk ukaranego. Podążając jednak za sposobem wnioskowania TK, osoba ubezwłasnowolniona w postępowaniu karnym czy wykroczeniowym nie ma również możliwości osobistego zaskarżenia zapadłych orzeczeń, co jest sprzeczne chociażby z dyspozycją art. 103 § 2 k.p.w. Tu zauważyć należy, iż decyzja o ubezwłasnowolnieniu sprawcy nie przesądza automatycznie o tym, że sprawca ten działał w warunkach art. 17 k.w., ponieważ dla powyższych ustaleń faktycznych

¹⁵ Ustawa Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 roku (Dz. U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

¹⁶ Ustawa Kodeks postępowania cywilnego z dnia 17 listopada 1966 roku (Dz. U. nr 43, poz. 296 z późn. zm.).

¹⁷ Np. postanowienie SN z dnia 8 września 1970 roku, sygn. akt IICZ 115/70 OSNC 1971/6/104: „Uprawnienia kuratora osoby częściowo ubezwłasnowolnionej do działania w procesie (art. 66 k.p.c.) odnoszą się do wszystkich spraw wynikłych z czynności, których osoba taka nie może dokonać samodzielnie, choćby postanowienie sądu opiekuńczego nie zawierało upoważnienia kuratora do reprezentowania osoby częściowo ubezwłasnowolnionej (art. 181 k.r.o.). Dlatego w tych sprawach kurator podejmuje czynności procesowe za tę osobę i jemu należy doręczać odpisy orzeczeń (art. 133 § 1 k.p.c.)”.

wymagana jest wiedza specjalna, a zatem dowód z opinii sądowo-psychiatrycznej (vide cytowany już wyrok SN z dnia 13 maja 1998 roku, sygn. III KKN 459/97 Prok. i Pr. 1998/10/11). Strona, a zatem również sam obwiniony, może kwestionować wiarygodność tego dowodu również w drodze kontroli instancyjnej orzeczenia. Jednak decydującym argumentem za tym, iż pogląd o konieczności wprowadzenia kontroli skuteczności doręczenia mandatu karne osobie ubezwłasnowolnionej na gruncie przepisów prawa cywilnego nie jest trafny jest to, iż takie działanie de facto prowadzi do unicestwienia procedury z art. 101 k.p.w. Skoro w myśl np. art. 98 § 3 k.p.w. mandat karny staje się prawomocny z chwilą pokwitowania jego odbioru przez ukaranego, to mandat jako doręczony osobie nieuprawnionej nie może się uprawomocnić w myśl cytowanego art. 98 § 3 k.p.w. Skutkuje to tym, że nie może zostać wdrożona procedura jego uchylecia w myśl art. 101 k.p.o.w., gdyż instytucja ta znajduje jedynie zastosowanie wobec mandatów prawomocnych. Jedynym racjonalnym rozwiązaniem tej sytuacji byłaby konieczność doręczenia tego mandatu np. przedstawicielowi ustawowemu ukaranego z pouczeniem o prawie do jego odmowy, co z kolei z uwagi na fazę postępowania nie leży w kompetencjach Sądu, oczywistym jest bowiem, iż gospodarzem pierwszej fazy postępowania – wręczenia mandatu – jest oskarżyciel publiczny. Tymczasem oskarżyciel publiczny w chwili „wystawiania mandatu” po prostu może nie posiadać wiedzy o tym, iż zachodzą jakiegokolwiek wyłączenia zdolności do czynności prawnych osoby ukaranej.

3. Konsekwencje proceduralne ustalenia przesłanek z art. 5 § 1 pkt 6 k.p.w.

Uprawomocnienie się mandatu według przesłanek zawartych w art. 98 k.p.w. powoduje stan powagi rzeczy osądzonej, co z kolei generuje powstanie ujemnej przesłanki procesowej (art. 5 § 1 pkt 8 k.p.o.w.). Tymczasem zastosowanie wykładni, iż art. 62 k.p.w. znajduje zastosowanie w postępowaniu o uchylenie mandatu, prowadzi do niespójności z systemem pozostałych przepisów prawa wykroczeń.

Specyfiką postępowania w sprawach o wykroczenia jest konieczność wydania decyzji o wszczęciu postępowania po przekazaniu sprawy do postępowania sądowego (art. 59 § 2 k.p.o.w.), która to decyzja jest warunkiem przedłużenia okresu przedawnienia karalności do 2 lat (art. 45 § 1 k.w.¹⁸). Od tego, czy ujemne przesłanki procesowe ujawnią się przed wszczęciem postępowania, czy też po jego wszczęciu ustawa przewiduje odmienne konsekwencje proceduralne, odpowiednio odmowę wszczęcia postępowania (art. 59 § 2 k.p.o.w.) i umorzenie postępowania (art. 62 § 2 k.p.o.w.). Dalszą konsekwencją tych decyzji jest różny krąg stron, które decyzję tę mogą zaskarżyć. Co szczególnie istotne, w pierwszym

¹⁸ Ustawa z dnia 20 maja 1971 roku Kodeks wykroczeń (Dz. U. nr 12, poz.114 z późn. zm).

wypadku osoba wskazana jako sprawca wykroczenia takiej możliwości jest pozbawiona. Wykładnia zawarta w uzasadnieniu TK zmusza zatem do odpowiedzi na pytanie, z jaką chwilą w toku postępowania mandatowego dochodzi do „wszczęcia postępowania” w rozumieniu art. 45 § 1 k.w., art. 59 § 2 k.p.o.w. i art. 62 § 3 k.p.o.w. W uzasadnieniu postanowienia SN z dnia 21 października 2003 roku, sygn. akt I KZP 9/03¹⁹, czy postanowienia SN z dnia 25 lutego 1999 roku, I KZP 28/99 (niepubl.) podkreślono konieczność „jednolitego” pojmowania pojęć występujących w ściśle związanych ze sobą gałęziach prawa, dlatego przy odczytywaniu znaczenia pojęcia procesowego „wszczęcie postępowania” należy odwołać się do przepisów prawa procesowego w sprawach o wykroczenia jako normującego postępowanie o te właśnie czyny. Zagadnienie to nie jest błahe, ponieważ będąc konsekwentnym w sposobie wnioskowania przedstawionym w uzasadnieniu postanowienia TK, kontrolą Sądu winna być również objęta ujemna przesłanka procesowa zawarta w art. 5 § 1 pkt 6 k.p.o.w., tj. kontrola przedawnienia karalności wykroczenia, skoro kwestią otwartą wciąż pozostaje wina sprawcy. Jeżeli zatem przyjąć, iż w przypadku np. osób ubezwłasnowolnionych nie może dojść do uprawomocnienia się mandatu wskutek nieskuteczności doręczenia (jak sygnalizuje to w uzasadnieniu postanowienia TK), to ustalenie „daty wszczęcia postępowania” jest decydujące dla obliczenia biegu okresów przedawnienia z art. 45 § 1 k.w. Tymczasem w żadnym przepisie prawa wykroczeń nie znajdujemy odpowiedzi na to pytanie.

Zasadnie autorzy publikacji²⁰ wskazują również, iż art. 101 § 1 k.p.w. uprawnia Sąd do wydania decyzji kontrolnej w jednej z trzech określonych form²¹, tymczasem odpowiednie zastosowanie art. 62 k.p.o.w. nakazuje umorzenie postępowania.

PODSUMOWANIE

Przedstawiony w niniejszym opracowaniu rys zagadnień wskazuje, iż kierunek wykładni art. 101 k.p.o.w., przewidujący konieczność badania winy ukarane-

¹⁹ Postanowienie SN z dnia 21 października 2003 roku, sygn. akt I KZP, OSNKW 2003/11–12/92, Biul. SN 2003/10/19, Prok. i Pr. – wkł. 2003/12/17, Biul. SN 2003/12/21, Wokanda 2004/4/7, OSP 2004/7–8/102: „Wskazany w art. 45 § 1 zd. 2 k.w. warunek przedłużenia okresu przedawnienia karalności wykroczenia jest spełniony wtedy, gdy w ciągu roku od jego popełnienia postępowanie o wykroczenie zostało wszczęte przez prezesa sądu na podstawie art. 59 § 2 k.p.s.w., zaś o ile czyn stanowiący wykroczenie został początkowo oceniony jako przestępstwo, także wówczas, gdy w tym samym okresie zostało wszczęte postępowanie przygotowawcze przeciwko osobie”.

²⁰ P. Klecha, *Uchylenie prawomocnych mandatów karnych*, „Monitor Prawniczy” 2008, nr 17, s. 948; T. Krawczyk, *op. cit.*

²¹ Postanowienie o uchyleniu mandatu i zwrocie uiszczonej kwoty grzywny, postanowienie o oddaleniu wniosku ukarane go o uchylenie mandatu, postanowienie o stwierdzeniu braku podstaw do uchylenia prawomocnego mandatu karnego.

go mandatem karnym w sprawie o wykroczenie przez Sąd, jest idący zbyt daleko i nade wszystko nieprzystający do obecnie obowiązujących przepisów postępowania w sprawach o wykroczenia. Rozszerzenie kompetencji Sądu w kierunku badania winy sprawcy nie byłoby również trafne z uwagi na ekonomię postępowania. Taki zakres kognicji Sądu oznaczałby w praktyce konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego, analogicznego jak w postępowaniu zwyczajnym, a przez to zagubiony zostałby podstawowy cel tego postępowania, jakim jest wspomniana na wstępie „szybka reakcja na czyn o niewielkim stopniu szkodliwości społecznej”.

Na koniec zauważyć należy również niedostatek obecnych uregulowań prawnych. Brzmienie art. 101 k.p.o.w. w praktyce powoduje niemożność uchylenia mandatów karnych, które z różnych względów winny być w sposób oczywisty uchylone. Zwracają na powyższe uwagę również autorzy dotychczas opublikowanych opracowań²². Nawet wobec kategoriycznego stwierdzenia, iż opisany mandatem czyn realizuje inne niż wymienione w mandacie znamiona czynu zabronionego, brzmienie art. 101 k.p.o.w. nie uprawnia Sądu do wydania orzeczenia zmieniającego np. kwalifikację prawną czynu. Jest to sprzeczne z funkcją gwarancyjną państwa z uwagi na to, iż prawomocny mandat karny stwarza stan powagi rzeczy osądzonej (a zatem uznanie winy za wykroczenie, którego sprawca w istocie nie popełnił), ale też z uwagi na konsekwencje takiego ukarania w myśl innych przepisów (jak choćby z uwagi na punkty karne przyznawane sprawcom wykroczeń drogowych, a których liczba uzależniona jest od kwalifikacji prawnej). W pełni podzielić należy postulat zmian przepisu art. 101 k.p.w., które poszerzyłyby kognicję sądu w postępowaniu o uchylenie mandatu przy stwierdzeniu takich „oczywistych” okoliczności, wymienionych tu jedynie tytułem przykładu, ale równocześnie w sposób, który nie pozostawia wątpliwości co do zakresu tej kognicji.

²² Zob. przypis nr 4 i 5.